

Audycja Nr 126 Temat: „Ostatnia Wieczerza Pańska”, sobota 24 marzec 2012.

W sobotni wieczór witają się z państwem Tadeusz Żurek, Przemysław Merski i Ireneusz Kołacz, którzy przygotowali dzisiejszą audycję z cyklu " Wczoraj, dziś i na wieki". Zwykle o tej porze roku myśli prawdziwych chrześcijan podążają w kierunku wydarzeń ostatniej Wieczerzy Paschalnej Pana Jezusa i Jego ukrzyżowania. Choć są to zapewne najważniejsze wydarzenia w tym wielkanocnym okresie, na które wspominamy, powinno się również pamiętać o szczególnym czasie poprzedzającym śmierć Pana Jezusa. Dlatego nasze rozważania poświęcimy ostatniemu tygodniowi ziemskiej misji Pana Jezusa.

Czytamy: „ *A Jezus, mając zamiar pójść do Jerozolimy, wziął dwunastu na osobność i w drodze rzekł do nich: Oto idziemy do Jerozolimy, a Syn Człowieczy będzie wydany arcykapłanom oraz uczonym w Piśmie i skażą go na śmierć. I wydadzą go poganom na pośmiewisko i na ubiczowanie i na ukrzyżowanie, a dnia trzeciego zostanie wzbudzony z martwych.*” Ew. Mateusza 20:17 Czytając to oświadczenie Pana Jezusa, wspomniane na około siedem dni przed ukrzyżowaniem, zauważamy, iż Pan Jezus próbuje przygotować apostołów na trudne przeżycia następnego tygodnia. Jednocześnie nakreśla plan podróży i wydarzenia mające nastąpić przez ten tydzień. Droga, którą Pan Jezus podróżował do Jerozolimy prowadziła przez Jerycho. Tam według przekazu Łukasza miały miejsce dwa wydarzenia:

„A gdy On przybliżył się do Jerycha, pewien ślepiec siedział przy drodze, żebrząc. A gdy usłyszał, że tłum przechodzi, dowiadywał się, co się dzieje. I zaczął wołać: Jezusie, Synu Dawidowy, zmiłuj się nade mną!” Łukasza 18:35 Przy drodze siedział pewien niewidomy, imieniem Bartymeusz. Z nadzieją wzbudzenia litości i zaciekawiony tą grupą wypytywał się, co ta wielka kompania ma znaczyć. Powiedziano mu, że idzie Jezus z Nazaretu,. Wielu widocznie poprzedzało Jezusa, więc niewidomy zaczął wołać o miłosierdzie przechodniów. Był on przekonany, że ten prorok z Nazaretu był w stanie ulżyć jemu. Przeto tym głośniej wołał: „Synu Dawidowy zmiłuj się nade mną!” Pochód przystanął i Jezus rozkazał, aby człowieka tego przywiedziono do Niego, który natychmiast zrzucił płaszcz swój, wstał i przyszedł do Jezusa. Tedy Jezus zapytał się go: „Co chcesz, abym Ci uczynił?” Bartymeusz odrzekł: „Panie, abym przejrzał”. A Jezus mu rzekł: „Przejrzyj, wiara twoja ciebie uzdrowiła”.

O drugim wydarzeniu w Jerychu czytamy: „*I wszedłszy do Jerycha, przechodził przez nie. A oto mąż, imieniem Zacheusz, położony nad celnikami, człowiek bogaty, pragnął widzieć Jezusa, kto to jest, lecz nie mógł z powodu tłumu, gdyż był małego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wszedł na drzewo sykomory, aby go ujrzyć, bo tamtędy miał przechodzić.*” Ew. Łukasza 19:1 Takie zachowanie się nie bardzo lubianego wśród swych współpracowników Żydów celnika, zostało nie tylko zauważone przez mieszkańców Jerycha. Nasz Pan dostrzegł w Zacheuszu serce gotowe do naprawy i materiał na swego naśladowcę. Dlatego Jezus wykorzystał tę okazję mówiąc: „*Zacheuszu, zejdź śpiesznie, gdyż dziś muszę się zatrzymać w twoim domu.*” (w 5) Była to ostania wizyta Pana Jezusa w Jerychu, i Zacheusz wykorzystał ostatnią okazję, aby spotkać Jezusa i przyrzec naprawę wyrządzonych szkód: „*oto połowę majątku mego daję ubogim, a jeśli na kim co wymusiłem, jestem gotów oddać w czwórnasób* (w 8) . Dla sprawy Ewangelii został pozyskany cały dom Zacheusza. A Jezus rzekł do niego: „*Dziś zbawienie stało się udziałem domu tego, ponieważ i on jest synem Abrahamowym.*” Ew. Łukasza 19:9

Przeczytajmy co działo się następnego dnia: „*A na sześć dni przed Paschą poszedł Jezus do Betanii, gdzie był Łazarz, który umarł, a którego Jezus wzbudził z martwych. Tam więc przygotowali mu wieczerzę, a Marta posługiwała, a Maria wzięła funt czystej, bardzo drogiej maści nardowej, namaściła nogi Jezusa i otarła swoimi włosami, a dom napelnił się wonią maści. A Judasz Iszkariot, jeden z uczniów jego, syn Szymona, który miał go wydać, rzekł: Czemu nie sprzedano tej wonnej maści za trzysta denarów i nie rozdano ubogim?* Ew. Jana 12: 1-5 *Pan Jezus i Jego uczniowie byli zaszczyconymi gośćmi u Łazarza. Jezus był najzaciewniejszym gościem, ku czci którego urządzona była ta uczta.* Marta i Maria, wraz z Łazarzem urządzili tę ucztę. W czasie wieczerzy weszła Maria ze słoikiem bardzo kosztownych perfum, które wylała na głowę Jezusową, a pewną część na Jego nogi. Dom napelnił się zapachem perfum. Potem podniósł się głos szemrania *"Pocóż ta strata?"* Św. Jan mówi, że Judasz oburzył się, ponieważ wolałby sam te pieniądze dostać. On był skarbnikiem tej gromadki uczeni; nosił z sobą mieszek z pieniędzmi, i jak to się później dowiedzieli, był złodziejem, który skrycie odkładał pewną część dla siebie.

Piątego dnia przed ukrzyżowaniem, czyli 10 dnia miesiąca Nisan, Pan Jezus przechodząc przez Górę Oliwną, daje uczniom polecenie: „*Idźcie do wioski, która jest przed wami, a wnet znajdziecie oślicę uwiązaną i ośłę z nią; odwiążcie i przywieźcie mi je. A jeśli by wam kto coś rzekł, powiedzcie: Pan ich potrzebuje, a on zaraz puści je.*” Ew. Mat 21: 2,3. Poprzez to polecenie wypełniło się proroctwo Zachariasza 9: 9 „*Oto twój król przychodzi do ciebie, sprawiedliwy on i zwycięski, łagodny i jedzie na ośle, na oślęciu, źrebięciu oślicy*”. Choć zapewne uczniowie nie znali mających nastąpić wydarzeń, wykonali, co Pan Jezus powiedział. Następnie nałożyli szaty na przyprowadzonego osiołka, wsadzili na niego Pana Jezusa. To co działo się potem, czytamy dalej: „*A wielki tłum ludu rozpościerał swe szaty na drodze, inni zaś obcinali gałązki z drzew i słali na drodze.*” (w. 8) Inny ewangelista dodaje: „*Świadczyła więc o nim rzesza, która z nim była, gdy Łazarz wywołał z grobu i wzbudził z martwych. Dlatego lud wyszedł na jego spotkanie, ponieważ usłyszeli, że On dokonał tego cudu*” Jan 12:17,18.

Choć zapisy tego nie mówią wprost, wynika, że po tym triumfalnym wjeździe do miasta, Pan Jezus udał się z powrotem na spoczynek do Betanii, do przyjaznego sobie domu Marty i Marii. Następnego dnia, to dzień czwarty przed ukrzyżowaniem. Pan wraz z uczniami udaje się z Betanii do Jeruzalem. Możliwe, że ta liczna gromada mężczyzn nie miała posiłku rano w Betanii, skoro Pan Jezus poczuł uczucie głodu. „*A nazajutrz, gdy wyszli z Betanii, poczuł głód. I ujrawszy z daleka drzewo figowe pokryte liśćmi, podszedł, by zobaczyć, czy może czegoś na nim nie znajdzie, ale gdy się zbliżył do niego, nie znalazł nic poza liśćmi, nie była to bowiem pora na figi. A odezwawszy się, rzekł do niego: Niechaj nikt na wieki z ciebie owocu nie jada.*” Ew. Marka 11:12 Po owym zajściu z figowym drzewem Jezus i Jego uczniowie udali się dalej w drogę do Jeruzalem i przyszedłszy tam, weszli wprost do Świątyni. Wtedy następuje drugie wydarzenie tego dnia:

„*I przyszli do Jerozolimy. A gdy wszedł do świątyni, począł wyganiać tych, co sprzedawali i kupowali w świątyni, i wyrócił stoły wekslarzy oraz ławy sprzedawców gołębi. I nie pozwolił, żeby ktoś choćby naczynie przeniósł przez świątynię. I nauczał, mówiąc im: Czyż nie jest napisane: Dom mój będzie przez wszystkie narody nazywany domem modlitwy? A wy uczyniliście zeń jaskinię*”

zbójców.” Tam Jezus pokazał faktycznie, że objął władzę i zaczął wyganiać handlarzy, wywracając stoły tych, którzy wymieniali pieniądze i stragany, w których sprzedawano gołębie ludowi, który życzył sobie ofiarować je na ofiarę w Świątyni. Św. Marek w swym opisie tego zajścia mówi, że On nawet nie pozwolił na przeniesienie naczyń przez Świątynię. Pan nie pozostawał na noc w mieście. Jak czytamy, gościny znów użyczyło mu domostwo Łazarza: „*I opuściwszy ich, wyszedł z miasta do Betanii i tam zanocewał.*” Ew. Mateusza 21:17

Następuje trzeci dzień przed ukrzyżowaniem. „*A gdy On przyszedł do świątyni, przystąpili do niego, gdy nauczał, arcykapłani i starsi ludu, mówiąc: Jaką mocą to czynisz i kto ci dał tę moc?*” Mateusza 21:23 Jest to ostatni dzień publicznego nauczania przez Pana Jezusa. Nauczał w świątyni i ludzie, będąc bardzo zainteresowani Jego wielką pracą, wyczężali swój słuch i zwracali baczną uwagę na Jego cudowne słowa. Lecz czym więcej wieści o Nim były rozgłaszane i ludzie tym więcej przyjmowali Jego nauki, tym bardziej zazdrość i opozycje nauczonych w Piśmie i Faryzeuszów wzrastała i wzmagala się do stopnia morderczej nienawiści, wobec czego spiskowali i planowali, aby Go uśmiercić. Nauczanie w tym dniu dostarczyło nam wielu podobieństw. **1.** Podobieństwo o winnicy: „*Był pewien gospodarz, który zasadził winnicę, ogrodził ją płotem, wkopał w nią prasę i zbudował wieżę, i wydzierzawił ją wieśniakom, i odjechał.*” Ew. Mateusza 21:33. **2.** Podobieństwo o uczcie weselnej: „*Podobne jest Królestwo Niebios do pewnego króla, który sprawił wesele swemu synowi. I posłał swe sługi, aby wezwali zaproszonych na wesele, ale ci nie chcieli przyjść.*” Ew. Mateusza 22:1. **3.** Podobieństwo o dziesięciu pannach: „*Wtedy podobne będzie Królestwo Niebios do dziesięciu panien, które, wzięwszy lampy swoje, wyszły na spotkanie oblubieńca. A pięć z nich było głupich, pięć zaś mądrych.*” Ew. Mateusza 25:1

Trzynasty dzień miesiąca Nisan został widocznie spędzony przez Pana Jezusa w zupełnym osamotnieniu. Pan przygotowywał się do mających nastąpić cierpień i śmierci. Następnego wieczór, zaczynający czternasty dzień tego miesiąca, był wyznaczony na obchodzenie pamiątki Przejścia, Wielkanocy. Następuje 14-ty, dzień miesiąca Nisan. Ostatni dzień życia Pana Jezusa, dzień przy zakończeniu którego Pan skonał. Niektórzy z Apostołów, z rozporządzenia Pańskiego uczynili przygotowania i gdy przyszedł czas zebrania się, zajęli miejsca przy wieczerzy. Od tej chwili wydarzenia potoczyły się szybko. Począwszy od wyjścia Judasza, poprzez opuszczenie przez Pana Jezusa i uczni wieczernika, udanie się do Ogrodu Oliwnego. Aresztowanie Pana, przesłuchanie przez Najwyższego Kapłana, Piłata, Heroda i jeszcze raz Piłata. Aż następuje ostatnie wydarzenie tego tygodnia, jak czytamy: „*Więc Pilat rozstrzygnął, że ma się stać według ich żądania. Kazał wypuścić tego, którego oni zażądali....., Jezusa zaś zdał na ich wolę. A gdy przyszli na miejsce, zwane Trupią Czaszką, ukrzyżowali go tam, także i złoczyńców,* Łuk 23:24,25,33.

Mając w pamięci te wydarzenia ostatnich dni życia Pana Jezusa, które przyczyniły się do jego śmierci i złożenia okupu za wszystkich ludzi, żegnamy się z Wami drodzy słuchacze do czwartej soboty kwietnia. Podajemy naszą stronę internetową: www.polishbiblestudents.com - A teraz czekamy na wasze telefony pod numerem 9415 1923. Życzymy dobrej nocy.